



## STANOWISKO

### Konwentu Powiatów Województwa Świętokrzyskiego

29 marca 2017 r.

#### wyrażające sprzeciw wobec zapowiadanych zmian prawa samorządowego w Polsce

Istota demokracji sprawia, iż zgodnie z wolą suwerena, z upływem kadencji parlamentarnej zmieniać się może podmiot sprawujący władzę państwową. Podmiot ten, zobowiązany programem ogłoszonym w kampanii wyborczej, przy realizacji uprawnień władczych przejmuje całą odpowiedzialność za państwo; zarówno w wymiarze wewnętrznym (gospodarczym i społecznym), jak i międzynarodowym.

Dane państwo może funkcjonowanie swoje opierać na różnych fundamentach. Może to być państwo subsydiarne, zachęcające swoich obywateli do aktywności na rzecz zaspokajania ich potrzeb, zarówno indywidualnych jak i zbiorowych; ale może to być również państwo opierające się na wszechwiedzy władzy, sprowadzającej obywateli do biernych odbiorców dobrodziejstw im przyznanych.

Oczywistym jest, iż państwo obywatelskie działające w XXI wieku winno funkcjonować przy wykorzystaniu tego pierwszego modelu. W przypadku Polski, której ustrój ukształtowany został w wyniku pionierskich przemian społeczno-gospodarczych lat 90-tych ubiegłego wieku oraz zaistniałej wówczas reformy administracji publicznej, naruszenie zasad będących podstawą owych przemian, takich jak fundamentalna rola samorządu terytorialnego, partycypacja społeczna, a nade wszystko zasada subsydiarności (pomocniczości) jest nie do zaakceptowania.

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej już w preambule odwołuje się bowiem do powyższej zasady, przesądzając w istocie o decentralizacji sprawowania władzy publicznej, sytuując natomiast samorząd terytorialny jako wspólnotę zaspokajającą lokalne potrzeby. Władza państwowa (centralna) otrzymuje legitymizację do działania dopiero wówczas, gdy zakres owych potrzeb przekracza wymiar lokalny.

Wprowadzane ewentualne zmiany prawne winny respektować jednak w/w podstawowe zasady konstytucyjne, zaś ich zaistnienie niewątpliwie winno być poprzedzone uzyskaniem stanowiska społeczności, którym przecież winny one służyć.

Dlatego z wielkim niepokojem obserwujemy dokonywaną w bieżącej kadencji Parlamentu konsekwentną recentralizację państwa. Nie negując prawa obecnie sprawujących

władzę do dokonywania zmian, nie możemy akceptować jednak zmian niezgodnych z Konstytucją. Tymczasem taki właśnie charakter ma większość proponowanych i dokonywanych zmian zmierzających do ograniczenia uprawnień i swobody działania jednostek samorządu terytorialnego, zmian niezgodnych również z postanowieniami ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską Europejskiej Karty Samorządu Lokalnego. Działania powyższe, dokonywane bez żadnych konsultacji ze stroną samorządową, mogą wkrótce podważyć ustrój państwa.

Ograniczenie praw wyborczych obywateli (pomysł na działający wstecz limit kadencji władzy samorządowej), pozbawienie przedstawicieli społeczności lokalnych samodzielności w realizacji zadań publicznych i swobody w gospodarowaniu ich wspólnym majątkiem oraz wolności we współdziałaniu z innymi jednostkami, spowoduje zahamowanie oczekiwanego rozwoju lokalnego. Sukcesywne odbieranie kompetencji gminom, powiatom oraz województwom i przekazywanie ich do administracji rządowej (centralnej), oddalonej od obywateli i niepodlegającej ich kontroli, to odejście od demokracji.

My Starostwie zrzeszeni w Konwencie Powiatów Województwa Świętokrzyskiego stanowczo się temu sprzeciwiamy.

Jaskrawym przykładem powyższej tendencji, zmierzającej do reaktywacji Polski resortowej (modelu narzuconego przecież na początku ubiegłego stulecia), jest likwidacja powiatowych inspektoratów nadzoru budowlanego i tworzenie w ich miejsce okręgowych inspektoratów, mających być organami administracji niezespólonej.

Podobnie negatywne emocje budzi chęć uszczuplenia roli samorządów powiatowych w zakresie nadzoru nad stacjami kontroli pojazdów, w których wykonywane są badania techniczne samochodów. Nadzór ten miałby przejść w kompetencje Transportowego Nadzoru Technicznego, zaś liczba stacji miałaby być znacznie ograniczona, co wiązałoby się ze znacznymi utrudnieniami dla społeczności lokalnej.

Kolejny „front” to prawo wodne. Rząd chce, by praktycznie cały nadzór nad zasobami wodnymi kraju przejął nowy twór w postaci Wód Polskich. Ta firma miałaby się zajmować wszystkim: Wisłą, Odrą, ale i małymi strumyczkami w gminie.

Samorzady miałyby również stracić finansowo na wdrożeniu nowej ustawy o służbie geodezyjnej (opłata węglowodorowa i eksploatacyjna).

W ostatnim okresie zapowiedziano również odebranie powiatom kolejnych kompetencji poprzez przejęcie przez administrację rządową urzędów pracy.

W związku z kolejną reformą służby zdrowia (tworzenie tzw. „sieci szpitali”) znacznie ograniczona zostanie swoboda działania powiatów w zakresie realizacji tego rodzaju zadań publicznych. Istnieje obawa, iż ubocznym skutkiem wprowadzenia sieci szpitali będzie obciążenie budżetów powiatów znaczną częścią kosztów zaspokajania rzeczywistych potrzeb zdrowotnych obywateli.

Szczególne kontrowersje wzbudza kwestia prawa oświatowego. Reforma wdrażana w ekspresowym tempie, właściwie bez konsultacji z samorządami, oznacza ogromną rewolucję, również samorządowych finansów publicznych. Tymczasem wdraża się nową ustawę bez zidentyfikowania jej skutków zarówno społecznych jak i finansowych.

Przedstawione powyżej wyliczenie obejmuje tylko wybrane przykłady z poziomu powiatu – analogiczne mogą pokazać inne poziomy samorządu, zwłaszcza samorząd wojewódzki.

W tej sytuacji zdecydowanie sprzeciwiamy się dokonywanym obecnie zmianom kompetencyjno-ustrojowym w zakresie funkcjonowania samorządu terytorialnego, jako partnera administracji rządowej.

Równocześnie apelujemy o respektowanie w toku prac nad zmianami prawa samorządowego postanowień Konstytucji RP oraz wiążącego Polskę prawa międzynarodowego w postaci Europejskiej Karty Samorządu Lokalnego.

Członkowie wspólnot lokalnych winni mieć bowiem zagwarantowane prawo decydowania o najważniejszych sprawach dotyczących tych wspólnot, w tym również o wyborze osób wchodzących w skład organów samorządowych.

Przewodniczący Konwentu  
Powiatów Województwa Świętokrzyskiego

Edmund Kaczmarek